



**Witold
Matejko**

Zakaz korzystania z telefonu podczas jazdy. Analiza art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy *Prawo o ruchu drogowym*

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest ustanowiony przez art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym zakaz korzystania przez kierującego pojazdem podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku. Autor wskazuje na wątpliwości interpretacyjne, jakie budzi treść komentowanej regulacji, w tym znaczenia pojęcia „korzystania z telefonu”, okoliczności modalnej „podczas jazdy”, a także sformułowania „wymagającego trzymania w ręku”. W ocenie Autora, komentowany przepis, w jego obecnym brzmieniu, pochodzącym w 2002 r., nie jest przystosowany do współczesnej rzeczywistości. Jest ponadto błędnie sformułowany, w stopniu, w którym jego literalna wykładnia prowadzi do pozbawienia go normatywnego znaczenia.

Słowa kluczowe

Zakaz korzystania z telefonu, jazda, telefon, telefon komórkowy, zatrzymanie pojazdu, kierujący pojazdem, wykroczenie.

Otrzymano 18 września 2023 r., zatwierdzono do druku 23 lutego 2024 r.

DOI 10.4467/15053520PnD.23.015.19422

1. Wprowadzenie

Przepis art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy *Prawo o ruchu drogowym* (dalej: p.r.d.)¹ zabrania kierującemu pojazdem korzystania podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku. Uzasadnieniem takiej regulacji prawnej jest to, że trzymanie słuchawki telefonu rozprasza uwagę kierującego, a ponadto wyłącza jego jedną rękę, co utrudnia dokonywanie manewrów i kierowanie pojazdem². Naruszenie ww. zakazu stanowi wykroczenie z art. 97 ustawy

Witold Matejko, radca prawny, Toruń, ORCID 0009-0001-5362-244X.

¹ Ustawa z 20.06.1997 r. *Prawo o ruchu drogowym*, t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 988 ze zm.

² R. A. Stefański, *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*, Warszawa 2008, komentarz do art. 45, teza 30; zob. też: K. Wójcik, *Telefony komórkowe w samochodach a bezpieczeństwo ruchu*, Paragraf na Drodze 2/2004, s. 60–67.

Kodeks wykroczeń (dalej: k.w.)³. W postępowaniu mandatowym podlega karze grzywny w wysokości 500 zł⁴.

W obecnym brzmieniu, nadanym ustawą z dnia 6 września 2001 r. o zmianie ustawy p.r.d.⁵, komentowany przepis obowiązuje od 1 stycznia 2002 r. W brzmieniu pierwotnym zakazywał on kierującemu pojazdem korzystania podczas jazdy z telefonu komórkowego, chyba że korzysta z urządzenia głośnomówiącego.

Wykładnia przepisu art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. nastęrcza w praktyce istotnych wątpliwości. W orzecznictwie i literaturze występują rozbieżności co do interpretacji znaczenia „korzystania” z telefonu i tego, jaki zakres czynności obejmuje to pojęcie. Dotyczą w szczególności tego, czy zakazem objęte jest wyłącznie korzystanie z telefonu zgodnie z jego przeznaczeniem, czy też wykonywanie dowolnej czynności, nawet oderwanej od użytkowych funkcji telefonu. Problemy stwarza także rozumienie pojęcia „podczas jazdy” i odpowiedź na pytanie, czy zakazem objęte jest korzystanie z telefonu podczas zatrzymania pojazdu na czerwonym świetle lub w korku. Zagadnienie to było poruszane zarówno w doktrynie, orzecznictwie, jak i w mediach⁶. Celem niniejszego opracowania jest analiza przepisu art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d., w szczególności pod kątem przedstawionych powyżej wątpliwości interpretacyjnych.

2. Przesłanki zakazu korzystania z telefonu

Przepis art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. określa zasadnicze przesłanki zakazu, które stanowią zarazem szczegółowe znamiona wykroczenia z art. 97 k.w. w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d.:

1. adresatem zakazu (sprawcą) jest „kierujący pojazdem”,
2. kierujący pojazdem wykonuje czynność stanowiącą „korzystanie” z urządzenia,
3. urządzenie będące przedmiotem „korzystania” jest „telefonem”,
4. czynność ta (korzystanie z telefonu) wymaga trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku,

³ Ustawa z 20.05.1971 r. *Kodeks wykroczeń*, t.j. Dz. U. z 2022, poz. 2151; R. A. Stefański, *Prawo...*, komentarz do art. 45, teza 30.

⁴ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 24.11.2003 r. w sprawie wysokości grzywien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń, t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1624, ze zm. (tabela B, l.p. 67).

⁵ Dz. U. z 2001 r., Nr 129, poz. 1444.

⁶ Zob. np. *Sąd: za odebranie komórki na czerwonym należy się kara*, Rzeczpospolita, 10.09.2017 r., <https://www.rp.pl/prawo-karne/art10227741-sad-za-odebranie-komorki-na-czerwonym-nalezy-sie-kara> (dostęp: 8.05.2023 r.); T. Budzik, *Telefon na czerwonym świetle: policja mówi coś innego niż sąd*, *Moto.wp.pl*, 11.09.2017 r., <https://moto.wp.pl/telefon-na-czerwonym-swietle-policja-mowi-cos-innego-niz-sad-6164985852421761a> (dostęp: 8.05.2023 r.); B. Pawlak, *Czy można korzystać z telefonu w korku i na światłach? To prosty sposób na mandat i punkty*, *Moto.pl*, 14.12.2022 r., <https://moto.pl/MotoPL/7,88389,29262992,czy-mozna-korzystac-z-telefonu-w-korku-i-na-czerwonym-swietle.html> (dostęp: 8.05.2023 r.).

5. czynność ta jest wykonywana przez kierującego „podczas jazdy”⁷.

Żeby możliwe było stwierdzenie naruszenia zakazu, wszystkie te przesłanki muszą być spełnione łącznie.

2.1. Kierujący pojazdem

Zakaz korzystania z telefonu podczas jazdy, o którym mowa w art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. adresowany jest do „kierującego pojazdem” i wyłącznie kierujący pojazdem może ten zakaz naruszyć. „Kierującym” jest osoba, która kieruje pojazdem lub zespołem pojazdów, a także osoba, która prowadzi kolumnę pieszych, jedzie wierzchem albo pędzi zwierzęta pojedynczo lub w stadzie (art. 2 pkt 20 p.r.d.). „Pojazdem” jest środek transportu przeznaczony do poruszania się po drodze oraz maszyna lub urządzenie do tego przystosowane, z wyjątkiem urządzenia wspomagającego ruch (art. 2 pkt 31 p.r.d.).

Definicja „kierującego” zawarta w art. 2 pkt 20 p.r.d. jest tautologiczna (kierujący to ten, który kieruje). Słowo „kierować” oznacza „ustawiać coś w jakimś kierunku w przestrzeni”, „sprawiać, że pojazd, urządzenie lub zwierzę porusza się w pożądanym kierunku”, „mieć wpływ na czyjeś działania lub przebieg jakichś wydarzeń albo spraw”⁸. Kierującym pojazdem jest zatem osoba, która ma kontrolę nad tym pojazdem, jego ruchem, przemieszczaniem się i manewrami⁹.

Z definicji tych (ustawowej i słownikowej) nie wynika, by kierującym pojazdem mogła być wyłącznie osoba siedząca w tym pojeździe na tzw. miejscu kierowcy. Zgodzić należy się więc ze spostrzeżeniem R. A. Stefańskiego, że za „kierującego pojazdem” w rozumieniu p.r.d. można uznać również instruktora nauki jazdy, posiadającego częściową kontrolę nad ruchem pojazdu dzięki dodatkowemu pedałowi hamulca, w jaki wyposażone są pojazdy używane do nauki jazdy¹⁰. Potwierdza to również art. 25 ust. 1 ustawy *o kierujących pojazdami*¹¹, stanowiący, iż podczas jazdy osoby ubiegającej się o uzyskanie uprawnienia do kierowania pojazdem, wobec instruktora stosuje się przepisy dotyczące kierującego pojazdem. Kierującym pojazdem jest również osoba prowadząca pojazd holowany¹².

Pojazdem, o którym mowa w art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. jest w szczególności samochód osobowy lub ciężarowy, autobus, rower, motocykl, motorower, hulajnoga elektryczna, ciągnik rolniczy, ciągnik samochodowy, a także kombajn, walec drogowy, koparka i inne maszyny przystosowane do poruszania się po drodze¹³.

⁷ Ł. Duško, M. Szurman, *Sformułowanie „podczas jazdy” jako okoliczność modalna zakazu korzystania z telefonu przez kierującego pojazdem*, Paragraf na Drodze 4/2019, s. 6–7.

⁸ Wielki Słownik Języka Polskiego PAN, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/31693/kierowac> (dostęp: 14.05.2023 r.).

⁹ M. Burtowy, *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*, Warszawa 2023, komentarz do art. 2, teza 22.

¹⁰ R. A. Stefański, *Zakaz korzystania z telefonu komórkowego podczas kierowania pojazdem*, Paragraf na Drodze 1/2017, s. 49.

¹¹ Ustawa z 5.01.2011 r. *o kierujących pojazdami*, t. j. Dz. U. z 2023 r., poz. 622.

¹² R. A. Stefański, *Zakaz korzystania...*, s. 50.

¹³ R. A. Stefański, *Zakaz korzystania...*, s. 49.

2.2. Korzystanie z telefonu

Zabroniona czynność polega na „korzystaniu z telefonu”. Naruszenie tego zakazu polega więc na zachowaniu stanowiącym „korzystanie” z przedmiotu, który jest „telefonem”. Uwaga ta może wydawać się banalna, w praktyce jednak wykładnia obydwu tych pojęć stwarza poważne problemy.

Telefonem jest urządzenie umożliwiające przesyłanie i odbiór dźwięków, służące do prowadzenia rozmowy na odległość, stanowiące część łącza telefonicznego¹⁴. Telefonem komórkowym jest urządzenie nadawczo-odbiorcze stanowiące wyposażenie abonenta telefonii komórkowej, do której ma dostęp dzięki wkładanej do niego karcie SIM¹⁵. Co do zasady za „telefon” należy więc uznać urządzenie, w którym wykonywanie połączeń telefonicznych jest jedną z wbudowanych funkcji. Nie ma znaczenia nazwa tego urządzenia, gdyż nawet w ramach wykładni ściśle literalnej, o uznaniu danego przedmiotu za „telefon” nie decyduje jego nazwa, lecz cechy użytkowe. Na takie rozumienie pojęcia „telefonu” wskazał Sąd Okręgowy w Siedlcach w wyroku z 30.12.2022 r.: *Dla uznania, iż dane urządzenie stanowi telefon, w myśl art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, relewantne znaczenie ma jego funkcja, nie zaś samo nazewnictwo przyjęte przez producenta. Chodzi zatem o to, ażeby sprzęt ten posiadał (choćby ubocznie) funkcję wykonywania i przyjmowania połączeń telefonicznych*¹⁶.

Prowadzenie rozmowy telefonicznej przez kierującego przy pomocy słuchawki trzymanej przy uchu jest najbardziej modelowym przykładem zachowania stanowiącego naruszenie zakazu ustanowionego przez art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. Zabronienie takiego właśnie postępowania kierującemu jest zasadniczym *ratio legis* tego przepisu¹⁷. Nie oznacza to jednak, że wyłącznie takie zachowanie jest objęte zakazem. Przepis ten wprost zabrania bowiem „korzystania z telefonu”, a nie prowadzenia rozmowy.

Trzeba mieć na uwadze, że gdy omawiana regulacja wchodziła w życie (w obecnym brzmieniu obowiązuje od 2002 r.) telefony przenośne znacząco różniły się od współczesnych. Przez kolejne dwie dekady nastąpiły ogromne zmiany w technologii i cechach użytkowych telefonów komórkowych. Telefonami nazywa się obecnie urządzenia, w których wykonywanie połączeń telefonicznych i prowa-

¹⁴ Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/telefon.html> (dostęp: 15.05.2023 r.); Wielki Słownik Języka Polskiego PAN, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/7128/telefon> (dostęp: 15.05.2023 r.); Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/telefoniczny-aparat;3986115.html> (dostęp: 18.09.2023 r.) R. A. Stefański, *Zakaz korzystania...*, s. 50.

¹⁵ Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/telefon-komorkowy;3986111.html> (dostęp: 18.09.2023 r.).

¹⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z 30.12.2022 r., sygn. II Ka 772/22. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.

¹⁷ R. A. Stefański, *Prawo...* komentarz do art. 45, teza. 30.

dzenie rozmów jest tylko jedną z wielu funkcji. Dotyczy to w szczególności smartfonów, które łączą cechy telefonu i komputera¹⁸. Urządzenia takie służą do prowadzenia rozmów na odległość, wysyłania wiadomości tekstowych (SMS-ów, e-maili), przeglądania zawartości Internetu, czytania książek w formie elektronicznej, oglądania filmów, słuchania muzyki, robienia zdjęć i nagrywania filmów przy pomocy wbudowanego aparatu, a także innych czynności. Ponadto, nie tylko telefony coraz bardziej upodobniają się do komputerów, ale również komputery są w stanie realizować identyczne funkcje, tj. realizować połączenia głosowe, choć nie przez sieć telefoniczną (w tym telefonię komórkową) lecz przez Internet. Granica między „telefonem” a komputerem uległa w rezultacie pewnemu zatarciu.

Nie ma wątpliwości, że „telefonem” jest telefon komórkowy, w tym smartfon. Mimo posiadania cech komputera, smartfon definiowany jest jako rodzaj telefonu komórkowego, a wykonywanie połączeń telefonicznych pozostaje jedną z jego podstawowych funkcji¹⁹. Trudniejsza jest ocena, czy za telefon można uznać tablet. Tablet to miniaturowy komputer, wyposażony w ekran dotykowy i klawiaturę ekranową²⁰. Wyglądem i funkcjami tablety są bardzo podobne do smartfonów, od których często różnią się wyłącznie rozmiarem. Istotną różnicą jest fakt, że nie wszystkie tablety umożliwiają umieszczenie w nich karty SIM. Tablet posiadający gniazdo karty SIM należałoby więc uznać za „telefon” w rozumieniu p.r.d., natomiast nie jest „telefonem” tablet który nie posiada takiej możliwości i tym samym pozbawiony jest zasadniczej funkcji telefonu, tj. wykonywania połączeń telefonicznych.

Zagadnienie to zostaje dodatkowo skomplikowane przez możliwość wykonywania połączeń głosowych przez Internet, także przez urządzenie niebędące telefonem (np. tablet), które dostęp do Internetu może czerpać np. z przenośnego modemu bądź innego urządzenia pełniącego funkcję routera. Względy funkcjonalne wydawałyby się przemawiać za uznaniem takiej czynności za „korzystanie z telefonu”, skoro jest to czynność w zasadzie identyczna z rozmową telefoniczną. Interpretacja taka prowadziłaby jednak do tego, że za „telefon” można by uznać również laptop, a nawet komputer stacjonarny, co z kolei byłoby trudne do zaakceptowania na gruncie językowym. O ile te ostatnie przykłady mają znikome znaczenie w praktyce, gdyż trudno sobie wyobrazić, by kierujący pojazdem podczas jazdy prowadził rozmowę przy użyciu trzymanego w ręku laptopa, to jednak prowadzą do wniosku, że nie każde urządzenie, które w ogóle umożliwia wykonywanie na odległość jakichkolwiek połączeń głosowych, jest telefonem. R. A. Stefański wskazuje trafnie, że telefonem nie jest CB radio²¹.

¹⁸ Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/smartfon.html> (dostęp: 8.05.2023 r.).

¹⁹ Encyclopaedia Britannica, <https://britannica.com/technology/smartphone> (dostęp: 15.05.2023 r.); R. A. Stefański, *Zakaz korzystania...*, s. 50.

²⁰ Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/tablet.html> (dostęp: 17.05.2023 r.); Encyclopaedia Britannica, <https://britannica.com/technology/tablet-computer> (dostęp: 17.05.2023 r.).

²¹ R. A. Stefański, *Zakaz korzystania...*, s. 50.

Wykładnia pojęcia „korzystanie” powoduje niemięjsze trudności. Kwestia ta była przedmiotem wypowiedzi orzecznictwa, w którym dominuje szerokie rozumienie tego zwrotu, choć nie jest ono zupełnie jednolite. Sąd Rejonowy w Olsztynie w wyroku z 1.04.2015 r. stwierdził, że: *Należy z całą mocą podkreślić, że przepis art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym zabrania kierującemu nie tylko rozmowy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w rękę podczas jazdy, ale korzystania z telefonu, a jest to pojęcie szersze obejmujące wszelkie manipulacje z telefonem, a więc również odczytywanie wiadomości, odsłuchiwanie tzw. poczty głosowej, wybieranie numerów, przeglądanie zawartości pamięci telefonu, a nawet drapanie się nim po głowie itp.*²² Podobnie Sąd Rejonowy w Olsztynie wyraził się w uzasadnieniu wyroku z 23.10.2015 r.²³

W wyroku z 5.09.2013 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie stwierdził, że *zakaz „korzystania z telefonu podczas jazdy” ma znaczenie szerokie i dotyczy każdego działania powodującego konieczność zajęcia uwagi informacjami zawartymi również na pulpicie tego telefonu, o ile oczywiście telefon ów trzymany jest w rękę*²⁴.

Z kolei Sąd Rejonowy w Wągrowcu w wyroku z 29.12.2015 r., uznał, że *korzystanie z telefonu jest oczywiście pojęciem szerszym niż tylko prowadzenie samej rozmowy. W grę wchodzi także wykorzystywanie innych funkcji telefonu, jak odczytywanie wiadomości, odsłuchiwanie tzw. poczty głosowej, wybieranie numerów, przeglądanie zawartości pamięci telefonu – albowiem wszystkie te czynności wchodzi w zakres używania telefonu zgodnie z jego funkcją. Niemniej za daleko idący byłby pogląd, że samo trzymanie telefonu w rękę – bez korzystania z niego w sposób wyżej przykładowo wymieniony – jest objęte ww. zakazem. Sąd nie podziela stanowiska wyrażanego niekiedy w orzecznictwie sądów powszechnych, że zakazem tym objęte jest także np. „drapanie się nim po głowie” (...) Ustawa (prd) nie wprowadza przecież generalnego zakazu trzymania przedmiotów w rękę; zakaz taki wprowadza wprost, ale też w bardzo wąskim zakresie, jedynie w odniesieniu do kierującego przewożącemu pasażerów (por. art. 63 ust. 5 prd). Dlatego też, bez ustalenia, że oskarżony korzystał z telefonu, przez co należy rozumieć używanie go zgodnie z jego przeznaczeniem, nie można zarzucić mu naruszenia art. 45 ust. 2 pkt 1 prd.*²⁵

W zwykłym znaczeniu językowym słowo „korzystać” oznacza „posługiwać się czymś jako środkiem lub narzędziem”²⁶, „mieć pożytek z czegoś, wyzyskiwać coś”, „użytkować coś, posługiwać się czymś jako narzędziem, środkiem”²⁷. Co do

²² Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z 1.04.2015 r., sygn. IX W 733/15. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.

²³ Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z 23.10.2015 r., sygn. IX W 2820/15. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.

²⁴ Wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z 5.09.2013 r., sygn. VII Ka 762/13. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.

²⁵ Wyrok Sądu Rejonowego w Wągrowcu z 29.12.2015 r., sygn. II K 672/15, LEX nr 2134258.

²⁶ Wielki Słownik Języka Polskiego PAN, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/28529/korzystac> (dostęp: 11.05.2023 r.).

²⁷ Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/korzystac.html> (dostęp: 11.05.2023 r.).

zasady zaaprobować należy wynikającą z powoływanego orzecznictwa tezę, że „korzystaniem z telefonu” jest nie tylko prowadzenie rozmowy telefonicznej, ale również używanie innych funkcji urządzenia będącego telefonem, w tym m.in. pisanie i odbieranie SMS-ów, poczty elektronicznej, przeglądanie Internetu lub zawartości pamięci urządzenia, robienie zdjęć wbudowanym w telefonie aparatem, używanie zainstalowanych aplikacji. Na gruncie wykładni językowej nie ma podstaw, by z pojęcia „korzystania z telefonu” wykluczyć używanie innych niż prowadzenie rozmów funkcji tkwiących w urządzeniu, zgodnych z jego użytkowym przeznaczeniem.

Konsekwencją takiej wykładni jest wniosek, że określone zachowanie stanowi wykroczenie wyłącznie dlatego, że użyty przez kierującego przedmiot jest „telefonem”. Zupełnie identyczna czynność wykonywana przy pomocy urządzenia niebędącego telefonem, nie będzie już złamaniem komentowanego przepisu i nie będzie stanowiła wykroczenia. Przykładowo, robienie zdjęć lub nagrywanie filmów przy pomocy telefonu komórkowego (smartfonu) jest zabronione, ale nie jest objęte omawianym zakazem robienie dokładnie tego samego przy pomocy zwykłego aparatu fotograficznego lub kamery. Czytanie tekstu w formie elektronicznej, np. e-booka lub artykułu na stronie internetowej na ekranie smartfonu jest zabronionym „korzystaniem z telefonu”, natomiast nie narusza zakazu wykonywanie tej samej czynności przy użyciu czytnika e-booków (tym bardziej nie narusza go czytanie zwykłej książki lub gazety w wersji papierowej). W problem ten wpisuje się wskazane wcześniej rozróżnienie tabletów, które posiadają albo nie posiadają możliwości używania ich jako telefonu komórkowego (umieszczenia w nich karty SIM i wykonywania połączeń telefonicznych).

Regulacja taka wydaje się pozbawiona sensu, gdyż trudno znaleźć uzasadnienie dla karania danego zachowania jako wykroczenia tylko dlatego, że użyto do niego przedmiotu, który można nazwać „telefonem”. Fakt, że dane urządzenie jest akurat „telefonem”, a nie np. aparatem fotograficznym nie wpływa na to, w jaki sposób zachowanie to ogranicza kierującemu kontrolę nad pojazdem i rozprasza jego uwagę. Pewnego wytłumaczenia dla takiej regulacji można się dopatrywać w tym, że z uwagi na masowe rozpowszechnienie telefonów komórkowych, które są stale noszone przy sobie przez ich posiadaczy, prawdopodobieństwo, że kierujący podczas jazdy użyje telefonu jest zdecydowanie większe, niż że będzie czytał książkę albo używał aparatu fotograficznego. Niezasadnym przy tym byłoby założenie, że celem ustawodawcy jest objęcie sankcją wszelkich hipotetycznych zachowań, które mogą kierującego rozpraszać lub w inny sposób potencjalnie negatywnie wpływać na bezpieczeństwo ruchu. Zrealizowanie takiego celu byłoby niemożliwe, gdyż stworzenie pełnej listy typów takich zachowań jest niewykonalne.

Problem powyższy ponadto nie wydaje się możliwy do uniknięcia na gruncie interpretacji istniejących przepisów, gdyż wykładnia taka nie ma satysfakcjonującej alternatywy. Nie do przyjęcia byłaby interpretacja rozszerzająca oparta na

względach celowościowych, uznającą za objęte zakazem korzystanie z urządzeń niebędących telefonami, lecz posiadających funkcje identyczne z tymi, jakie posiadają współczesne telefony (np. laptopy, tablety, aparaty fotograficzne, czytniki e-booków). Wykładnia taka stanowiłaby bowiem naruszenie zasady ścisłej interpretacji przepisów opisujących znamiona czynu zabronionego i zakazu stosowania analogii w tej materii (*nulla contraventio sine lege stricte et certa*)²⁸. Odrzucić należy także interpretację nadmiernie redukcyjną, jaką byłoby uznanie, że dana czynność, stanowiąca faktycznie korzystanie z urządzenia będącego telefonem, nie jest objęta zakazem dlatego, że jest również możliwa do wykonania przy pomocy innego urządzenia, niebędącego telefonem. Stanowiłoby to bowiem z kolei daleko idące okrojenie pojęcia „korzystania z telefonu” względem jego normalnego znaczenia.

Uwzględniając powyższe, w odniesieniu do podniesionego wcześniej problemu możliwości prowadzenia rozmowy przez Internet, należy uznać, że zachowanie takie będzie naruszeniem art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. tylko wtedy, gdy użyte do tego urządzenia jest „telefonem”. Nie będzie naruszeniem tego przepisu prowadzenie rozmowy przy użyciu urządzenia, które umożliwia komunikację na odległość (np. przez Internet), ale nie jest telefonem (np. tablet pozbawiony gniazda karty SIM). Z uwagi na to, że sama czynność wykonywana przez kierującego może być niemal identyczna z rozmową telefoniczną, wniosek taki może być kontrowersyjny. Trzeba jednak podkreślić, że prowadzenie rozmowy jest tylko jednym ze sposobów „korzystania” i nie zostało w żaden sposób wyróżnione przez ustawodawcę. Jeżeli więc robienie zdjęć telefonem jest zabronionym „korzystaniem z telefonu”, ale robienie zdjęć aparatem fotograficznym nie jest zabronione, to nie ma żadnej podstawy, by podobną sytuację wykluczyć w odniesieniu do prowadzenia rozmowy. Jakkolwiek umożliwienie prowadzenia rozmowy na odległość jest zasadniczym elementem definicji „telefonu”, to nie każde urządzenie, które taką funkcję posiada, jest telefonem (np. laptop, CB radio).

Podniesione powyżej problemy interpretacyjne, jakie rodzi pojęcie „korzystania z telefonu” wynikają w znacznej mierze z niedostosowania treści art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. do współczesnej rzeczywistości. Zauważyć warto, że w 2021 r. do p.r.d. dodano pkt 8 do art. 14 p.r.d., zakazujący pieszemu, podczas wchodzenia lub przechodzenia przez jezdnię, drogę dla rowerów lub torowisko, „korzystania z telefonu lub innego urządzenia elektronicznego (...) w sposób, który prowadzi do ograniczenia możliwości obserwacji sytuacji (...)” – zakazu nie ograniczono zatem wy-

²⁸ P. Kozłowska-Kalisz, Komentarz do art. 1 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. M. Mózgawa, Warszawa 2009, s. 19; L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 188, 228; R. Zawłocki, *O metodzie interpretacji przepisów prawa karnego*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 4/2004, s. 93; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30.09.2015 r., sygn. K 3/13, OTK-A 2015/8/125; Wyrok Sądu Najwyższego z 9.02.2021 r., sygn. II DK 44/21, LEX nr 3119796.

łącznie do telefonów. Użycie takiego sformułowania ogranicza istniejący na gruncie art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. problem uznawania lub nieuznawania za zabronione identycznego zachowania, jedynie w zależności od rodzaju urządzenia, przy pomocy którego jest wykonywane²⁹.

W doktrynie i orzecznictwie pojawiło się również pytanie, czy można uznać za zabronione „korzystanie z telefonu” jednorazowe i krótkotrwałe czynności, takie jak np. wybranie na klawiaturze numeru telefonu, odebranie połączenia, sprawdzenie godziny na ekranie, czy nawet drapanie się telefonem po głowie. Sądy w orzecznictwie niejednokrotnie zajmowały stanowisko, że nie jest objęte zakazem z art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. jednorazowe wzięcie telefonu do ręki w celu odebrania połączenia lub zakończenia go, jeżeli poza tym rozmowa jest prowadzona przy użyciu zestawu głośnomówiącego (m.in. Sąd Okręgowy w Tarnowie, Sąd Okręgowy w Warszawie)³⁰. Pogląd ten zaaprobował M. Burtowy³¹. Nie zgadza się z nim R. A. Stefański, który stwierdza, że objęte zakazem jest także sprawdzenie godziny lub wybranie numeru³².

Odnosząc się do przykładu „drapania się telefonem po głowie”, jaki pojawił się w orzecznictwie, zgodzić należy się ze stanowiskiem zawartym w cytowanym już wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu z 29.12.2015 r. (II K 672/15), że „korzystaniem z telefonu” jest wyłącznie używanie go w sposób zgodny z jego przeznaczeniem. Nie jest objęte zakazem wykonywanie czynności, które nie stanowią korzystania z funkcji urządzenia. Stanowisko przeciwne polegające na uznaniu, że zakazane jest również trzymanie telefonu bez używania jakichkolwiek jego funkcji (i np. drapanie się nim po głowie³³) byłoby równoznaczne z przyjęciem, że zabronione jest już samo trzymanie telefonu w ręku, co nie ma oparcia w ustawie i nie jest zgodne z brzemieniem omawianego przepisu. Trzymanie przedmiotu w ręku nie jest równoznaczne z korzystaniem z tego przedmiotu (używaniem go).

²⁹ Na marginesie można jednak zwrócić uwagę na odrębny problem, jakim jest otwarty i niedookreślony charakter pojęcia „innego urządzenia elektronicznego”. Kwestia ta znajduje się jednak poza zakresem niniejszych rozważań.

³⁰ Wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z 16.05.2008 r., sygn. II Waz 32/08, LEX nr 1713136; Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 28.11.2017 r., sygn. IX Ka 1197/17, LEX nr 2421037; Wyrok Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z 15.11.2016 r., sygn. V W 973/16, LEX nr 2171545.

³¹ M. Burtowy, *Prawo...*, komentarz do art. 45, teza 7.

³² R. A. Stefański, *Zakaz korzystania...*, s. 51–52.

³³ Przykład „drapania się po głowie”, który pojawił się w wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu, pochodzi z powołanego wcześniej wyroku Sądu Rejonowego Olsztynie z 1.04.2015 r., sygn. IX W 733/15. W uzasadnieniu sąd wyjaśnia, iż jeden ze świadków w sprawie „przekonywał, podobnie jak obwiniony, że nie rozmawiałby przez telefon widząc radiowóz policyjny. Podkreślał, że Policjanci mogli się pomylić biorąc za rozmowę drapanie się aparatem po głowie przez obwinionego”. Sąd nie uznał takiego tłumaczenia za wiarygodne, co samo w sobie – abstrahując od oceny słuszności dokonanej przez Sąd oceny stanu faktycznego – nie wydaje się zaskakujące. Niemniej jednak kwestia, czy czynność tego rodzaju, niezwiązana z korzystaniem funkcji urządzenia, może stanowić zabronione „korzystanie z telefonu”, ma pewną doniosłość.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na stwierdzenie R. A. Stefańskiego, że „telefonem” w rozumieniu art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. nie jest telefon stacjonarny³⁴. *Prima facie* jest ono mocno zaskakujące, gdyż telefon stacjonarny niewątpliwie jest telefonem. Konstatacja R. A. Stefańskiego jest jednak trafna w tym aspekcie, że telefon stacjonarny nie może być przedmiotem zachowania stanowiącego naruszenie omawianego przepisu. Telefon stacjonarny wymaga bowiem stałego podłączenia do sieci w konkretnym miejscu lub łączności bezprzewodowej na nieznaczną odległość z podłączoną do sieci stacją bazową. W pojeździe podczas jazdy telefon taki nie mógłby być podłączony, a tym samym byłby całkowicie niesfunkcjonalny. Niemożliwe byłoby zatem korzystanie z niego.

Odrębnie ocenić należy zachowania takie jak odebranie lub zakończenie połączenia czy też sprawdzenie godziny na ekranie telefonu. Literalnie, zachowania takie można uznać za „korzystanie z telefonu”, gdyż polegają na używaniu funkcji urządzenia. Przywołane powyżej stanowisko wyrażone w orzecznictwie, w myśl którego jednorazowe wzięcie do ręki telefonu w celu odebrania lub zakończenia połączenia nie jest wykroczeniem, stanowi jednak zracjonalizowanie wykładni art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. Nie jest zakazane kierującemu podczas jazdy trzymanie kierownicy tylko jedną ręką, trzymanie jakiegoś przedmiotu, czy chwilowe skupienie uwagi na czymś innym niż sytuacja na drodze. Uznanie za zakazaną czynność stanowiącą wyłącznie jednorazowy gest, jak np. odebranie połączenia lub sprawdzenie godziny, byłoby więc nadmiernie represyjne. Trudno również znaleźć dla takiej interpretacji uzasadnienie w *ratio legis* przepisu, jeżeli czynność taka nie rozprasza uwagi kierującego bardziej niż np. obsługa radia samochodowego lub klimatyzacji, które to zachowania niezaprzeczalnie nie są zabronione. Zbyt daleko idące wydawałoby się jednak rozciągnięcie powyższego rozumowania na ręczne wybieranie numeru przy pomocy klawiatury telefonu³⁵.

2.3. Trzymanie słuchawki lub mikrofonu w ręku

Zachowanie stanowiące „korzystanie z telefonu” jest zabronione wyłącznie, jeżeli wymaga trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku. Dopuszczalne jest więc korzystanie z telefonu, o ile nie wymaga to trzymania w ręku słuchawki lub mikrofonu³⁶. Przesłankę tę interpretuje się najczęściej jako wymóg faktycznego trzymania w ręku słuchawki lub mikrofonu przez kierującego (czyli po prostu trzymania telefonu komórkowego). R. A. Stefański wskazuje, że zabronione korzystanie z telefonu obejmuje wykonywanie każdej czynności, która wiąże się z trzymaniem urządzenia w dłoni, dopuszczalne jest jednak korzystanie z telefonu umieszczonego

³⁴ R. A. Stefański, *Zakaz korzystania...*, s. 51.

³⁵ M. Burtowy wskazuje na potrzebę interpretacji tego zakazu *zdroworozsądkowo, ale i z uwzględnieniem zasady ostrożności z art. 3 p.r.d.*: M. Burtowy, *Prawo...*, komentarz do art. 45, teza 7.

³⁶ Ł. Malinowski, *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*, Warszawa 2012, komentarz do art. 45, teza 13.

w uchwycie³⁷. Sąd Okręgowy w Olsztynie w wyroku z 5.09.2013 r. stwierdził, że zakazem objęte jest każde działanie powodujące konieczność zajęcia uwagi informacjami zawartymi na pulpicie telefonu, o ile telefon trzymany jest w ręku³⁸.

Nie stanowi zatem naruszenia zakazu korzystanie podczas jazdy z telefonu w jakikolwiek sposób, jeżeli telefon ten nie jest trzymany przez kierującego w ręku. Nie ma przy tym znaczenia, gdzie telefon będzie umieszczony – może być w uchwycie lub dowolnym innym miejscu, np. na desce rozdzielczej, na siedzeniu samochodu, a nawet na kolanie kierującego. W literaturze jako przykład zachowania nienaruszającego zakaz podaje się najczęściej prowadzenie rozmowy telefonicznej z użyciem zestawu głośnomówiącego³⁹.

W tym kontekście warto przytoczyć – nieprawidłową – wykładnię zaprezentowaną w wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 12.11.2013 r., który uznał, że naruszeniem zakazu jest używanie do nawigacji samochodowej telefonu komórkowego przymocowanego rzepem do kierownicy⁴⁰. Interpretację taką sąd uzasadnił stwierdzając, że: *Niewątpliwie [obwiniony] w tym czasie wykorzystywał telefon w inny sposób, niż przy użyciu zestawu głośnomówiącego. Wprawdzie ustawodawca użył w powołanym przepisie sformułowania, że zabrania się korzystania podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku, jednakże nie można mieć wątpliwości, że intencją wskazanego przepisu, ściśle przecież powiązanego z zasadą wyrażoną w art. 3 ustawy, prawo o ruchu drogowym jest wyeliminowanie wszystkich takich sytuacji, w których używanie aparatu telefonicznego będzie kierującego rozpraszać lub wręcz odrywać od obserwacji przedpola jazdy i wykonywania wszystkich manewrów.*

Wywód ten wydaje się opierać na założeniu, że jedynym dopuszczalnym sposobem korzystania z telefonu podczas jazdy jest prowadzenie rozmowy z użyciem zestawu głośnomówiącego. Nie ma to żadnego uzasadnienia w treści art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d., który w jego obecnej treści, obowiązującej od 2002 r., w ogóle nie odnosi się ani do prowadzenia rozmowy, ani do zestawu głośnomówiącego. Interpretacja ta polega zatem na rozszerzeniu zakresu karalności ponad treść przepisu ustawy i wobec tego musi być oceniona zdecydowanie negatywnie, jako wykładnia prawotwórcza naruszająca zasadę *nullum crimen, nulla poena sine lege*.

Pomimo pozornej jasności omawianego fragmentu art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d., użyte w nim sformułowanie jest zupełnie nietrafione. Literalnie nie jest zabronione

³⁷ R. A. Stefański, *Zakaz korzystania...*, s. 51–52.

³⁸ Wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z 5.09.2013 r., sygn. VII Ka 762/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.

³⁹ W. Kotowski, *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*, Warszawa 2011, komentarz do art. 45, teza 12; R. A. Stefański, *Prawo...*, komentarz do art. 45, teza 30; Ł. Malinowski, *Prawo...* komentarz do art. 45, teza 13;

⁴⁰ Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 12.11.2013 r., sygn. IV Ka 1088/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.

korzystanie z telefonu faktycznie trzymanego w rękę, lecz korzystanie z telefonu wymagające trzymania słuchawki lub mikrofonu w rękę, co nie jest tożsame. „Wymaganie” oznacza warunek, któremu ktoś lub coś musi odpowiadać⁴¹. Korzystanie z telefonu wymagające trzymania słuchawki lub mikrofonu w rękę to takie, którego warunkiem jest trzymanie go w rękę, a zatem które nie może mieć miejsca bez trzymania go w rękę⁴².

Nie ma wątpliwości, że nie stanowi naruszenia zakazu (i wykroczenia) jakiegokolwiek przypadek korzystania podczas jazdy z telefonu przez kierującego pojazdem, jeżeli faktycznie nie trzymał on telefonu w rękę. Jeżeli bowiem korzystał z telefonu bez trzymania go w rękę, to znaczy, że trzymanie go w rękę nie warunkowało korzystania – nie było więc wymagane. Problemem okazuje się być ustalenie, jakie zachowanie jest objęte zakazem. W praktyce bowiem sposoby korzystania z telefonu, które wymagają trzymania go w rękę, nie istnieją. Zdecydowana większość funkcji telefonu komórkowego, jeżeli nie wszystkie, może być używana bez trzymania go w rękę, czyli np. gdy telefon jest umieszczony w uchwycie, statywie lub jest położony na jakiejś powierzchni. Dotyczy to także prowadzenia rozmowy telefonicznej, niezależnie od tego, czy jest prowadzona w trybie głośnomówiącym, czy nie. Mogłoby to prowadzić do wniosku, że nie stanowi naruszenia zakazu zachowanie, które co prawda polega na korzystaniu z telefonu trzymanego w rękę, ale trzymanie go w rękę nie jest warunkiem korzystania.

Nietrudno zauważyć wadę takiej wykładni. Prowadziłaby ona do tego, że przepis art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. nie miałby żadnego zastosowania. Taki rezultat wykładni jest co najmniej trudny do zaakceptowania, jako naruszający szeroko rozumiany zakaz wykładni *per non est* – niedopuszczalna jest wykładnia prowadząca do pozbawienia mocy obowiązującej przepisu⁴³. Względy funkcjonalne przemawiałyby za przyjęciem, że zakazem objęte jest nie abstrakcyjnie ujmowane korzystanie z telefonu w sposób, dla którego niezbędne jest trzymanie słuchawki lub mikrofonu w rękę, lecz korzystanie z telefonu faktycznie połączone – w konkretnym przypadku – z trzymaniem słuchawki lub mikrofonu w rękę, niezależnie od tego, czy było to warunkiem korzystania (czy było wymagane). Za przyjęciem takiej wykładni przemawiałoby również to, że treść normy zakazującej używania telefonu trzymanego w rękę podczas jazdy wydaje się – pomimo nietrafnie sformułowanego przepisu – zrozumiała dla przeciętnego adresata. Użycie w komentowanym przepisie pojęcia „wymaganie” rozpatrywać można by wręcz w kategoriach błędu legi-

⁴¹ Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/wymaganie> (dostęp: 29.05.2023 r.).

⁴² Warunek – czynnik, który musi zaistnieć, aby coś mogło się stać. Wielki Słownik Języka Polskiego PAN, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/39932/warunek> (dostęp: 29.05.2023 r.).

⁴³ K. Kmąk, *Odstąpienie od rezultatów wykładni językowej w prawie karnym (na kanwie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r., I KZP 35/08)*, Studenckie Zeszyty Naukowe, Nr 42 (2019), s. 86.

slacyjnego, a literalnej interpretacji przepisu jako prowadzącej do zupełnie pozbawionego sensu rezultatu, co mogłoby stanowić pewne uzasadnienie dla odstąpienia do rezultatu wykładni językowej (zakaz wykładni *ad absurdum*)⁴⁴. Jednocześnie jednak nie sposób pominąć, że odstąpienie takie, prowadzące do rozszerzenia katalogu zachowań karalnych, jest również niedopuszczalne jako naruszające zakaz wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy i nakaz ścisłej wykładni przepisów ustanawiających znamiona czynu zabronionego (*nullum contraventio sine lege stricta et certa*)⁴⁵.

Za niezbędną należy uznać nowelizację art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. tak, by przepis ten zakazywał korzystania z telefonu połączonego z faktycznym trzymaniem go w rękę przez kierującego, a nie „wymagającego” trzymania go w rękę. Obecna treść tego przepisu jest bowiem zupełnie niefunkcjonalna. Powyższego problemu nie umniejsza bynajmniej fakt, że utrzymała się w praktyce wykładnia utożsamiająca „wymaganie” trzymania urządzenia w rękę z jego faktycznym trzymaniem w rękę. Jakkolwiek wykładnia taka słusznie zmierza do eliminacji nonsensownego rezultatu wykładni literalnej, to jednak jej konflikt z zasadami wykładni norm represyjnych nie pozwala na uznanie jej za satysfakcjonujące rozwiązanie tego problemu. Nie wydaje się to możliwe bez interwencji ustawodawcy.

2.4. Podczas jazdy

Korzystanie z telefonu przez kierującego pojazdem jest zabronione wyłącznie wtedy, kiedy ma miejsce „podczas jazdy”. Interpretacja tego zwrotu jest przedmiotem rozbieżnych opinii dotyczących tego, czy każde zatrzymanie pojazdu, w tym wynikające warunków lub przepisów ruchu drogowego (np. w korku lub w oczekiwaniu na zmianę sygnalizacji świetlnej) stanowi zaprzestanie „jazdy” i tym samym tego, czy korzystanie z telefonu przez kierującego podczas takiego zatrzymania jest wykroczeniem.

Za stanowiskiem, że korzystanie z telefonu podczas zatrzymania pojazdu przed sygnalizatorem jest naruszeniem zakazu, opowiedział się Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w wyroku z 11.04.2017 r.: *Nie sposób zgodzić z twierdzeniem, iż kierowca pojazdu stojącego przed sygnalizatorem świetlnym wyświetlającym czerwony sygnał nie znajduje się w ruchu i nie stwarza zagrożenia, w związku z czym może korzystać z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w rękę (...) W ustawie Prawo o ruchu drogowym brak jest legalnej definicji określającej, kiedy pojazd znajduje się w trakcie (podczas) jazdy, jednakże znajduje się w niej definicja zatrzymania – art. 2 pkt 29, za które uznaje się unieruchomienie pojazdu niewynikające z warunków lub przepisów ruchu drogowego, trwające nie*

⁴⁴ W kwestii przesłanek odstąpienia od rezultatu wykładni językowej zob. L. Morawski, *Zasady...* s. 87–88.

⁴⁵ Zob. przypis nr 28.

dłużej niż 1 minutę oraz każde unieruchomienie pojazdu wynikające z tych warunków lub przepisów. Z powyższego wprost wynika, że „faktyczne” zatrzymanie pojazdu przed sygnalizatorem i oczekiwanie na zmianę świateł nie jest tożsame z zatrzymaniem pojazdu oznaczającym jego unieruchomienie, a tym samym wyłączenie pojazdu z ruchu, z jazdy. W związku z powyższym w ocenie sądu „faktyczne” zatrzymanie pojazdu w oczekiwaniu na zmianę świateł nie oznacza, iż samochód nie jest w ruchu, podczas jazdy, gdyż nie zostaje unieruchomiony poprzez wyłączenie silnika, zaś po zmianie świateł jazda będzie kontynuowana. Ponadto bezspornym jest przecież, że w trakcie oczekiwania na zmianę świateł kierowca pojazdu jest w dalszym ciągu kierującym pojazdem, a takiego właśnie podmiotu dotyczy zakaz określony w art. 45 ust. 2 pkt 1 ww. ustawy⁴⁶. Podobny pogląd wyraził Sąd Rejonowy w Olsztynie w wyroku z 18.09.2015 r.⁴⁷ Z interpretacją taką zgadza się R. A. Stefański⁴⁸.

Stanowisko odmienne przedstawili natomiast Ł. Duško i M. Szurman, którzy stwierdzają, że: *Nie ulega wątpliwości, że znaczenie leksykalne sformułowania „podczas jazdy” wiąże ten termin z przemieszczaniem się pojazdu. W tym też kontekście szczególnie interesująca jawi się słownikowa definicja wyrażenia „jazda”, przez którą rozumie się „przenoszenie się z miejsca na miejsce za pomocą różnych środków lokomocji”. Widoczne zatem jest, że pojęcie to jest odnoszone do dynamicznie zmieniającej się sytuacji, nie obejmuje zaś sytuacji statycznych, związanych z postojem czy zatrzymaniem pojazdu (...) znamię „podczas jazdy” powinno być interpretowane wąsko, w ten sposób, że nie obejmuje ono przypadków, gdy pojazd pozostaje w bezruchu. Autorzy odwołują się ponadto do wykładni systemowej, wskazując, że zgodnie z art. 51 ust. 1 p.r.d. kierujący pojazdem jest obowiązany używać świateł mijania „podczas jazdy”, natomiast zgodnie z ust. 7 przepis ten stosuje się odpowiednio podczas zatrzymania pojazdu wynikającego z warunków lub przepisów ruchu drogowego. Wyklucza to przyjęcie, że zatrzymanie pojazdu może wchodzić w zakres pojęcia „podczas jazdy”, gdyż oznaczałoby to, że ust. 7 ww. przepisu nie miałby żadnego normatywnego znaczenia (zakaz wykładni *per non est*). Zaliczenie zatrzymania do pojęcia „podczas jazdy” stanowiłoby również wykładnię rozszerzającą, która jest niedopuszczalna na niekorzyść oskarżonego (obwinionego)⁴⁹. Podobny pogląd przedstawił, powoływany przez ww. Autorów, M. Małecki⁵⁰.*

⁴⁶ Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 11.04.2017 r., sygn. XI W 5824/16, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.

⁴⁷ Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z 18.09.2015 r., sygn. akt IX W 2272/15, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.

⁴⁸ R. A. Stefański, *Zakaz korzystania...*, s. 52–54.

⁴⁹ Ł. Duško, M. Szurman, *Sformułowanie „podczas jazdy”...*, s. 10–13.

⁵⁰ M. Małecki, „Dogmaty Karnisty” – blog na portalu Facebook, 20.01.2018 r.: *Gdy stoimy na czerwonym świetle, to nie jedziemy, a wobec tego nie używamy telefonu „podczas jazdy”. Czymś innym*

Słuszność należy przyznać temu ostatniemu stanowisku, gdyż za nim jednoznacznie przemawiają względy językowe. Pojęcie „jazdy” pozbawione jest ustawowej definicji, natomiast zwykle znaczenie językowe tego pojęcia nie pozostawia wątpliwości, że „jazdą” może być wyłącznie poruszanie się⁵¹. Uznanie, że w zakresie pojęcia „podczas jazdy” mieści się pozostawanie w bezruchu (niezależnie od tego czy w myśl p.r.d. jest to zatrzymanie lub postój) oznacza przyjęcie, że w znaczeniu tego słowa mieści się jego literalne zaprzeczenie, co byłoby oczywistym nonsensem.

Odnosząc się do argumentacji mającej przemawiać za stanowiskiem przeciwnym, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że nawet pomijając kwestię zasad wykładni językowej, szeroka wykładnia pojęcia „podczas jazdy” opiera się na zupełnie błędnych założeniach. Wbrew rozumowaniu Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w cytowanym powyżej orzeczeniu, fakt, że pojazd, który zatrzymał się przed sygnalizatorem, pozostaje w ruchu drogowym, nie ma żadnego znaczenia. Przepis art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. zakazuje bowiem korzystania z telefonu podczas „jazdy”, a nie gdy pojazd znajduje się „w ruchu”. Pojęć „jazdy” i „ruchu” nie można ze sobą utożsamiać – „ruch” jest pojęciem o wiele szerszym. Zgodnie z art. 2 pkt 22 p.r.d. „uczestnikiem ruchu” jest także pieszy, który oczywiście nie może znajdować się „podczas jazdy”. Stwierdzenie, że kierujący uczestniczy „w ruchu” nie implikuje więc, że jest „podczas jazdy”, a tylko z tym ostatnim stanem powiązany jest zakaz korzystania z telefonu przez kierującego pojazdem.

Pozbawionym logiki jest wywodzenie, że pojazd znajduje się „podczas jazdy”, jeżeli nie został unieruchomiony poprzez wyłączenie silnika. Włączenie bądź wyłączenie silnika nie ma żadnego związku z tym, czy pojazd znajduje się „podczas jazdy” bądź nawet „w ruchu”. Włączenie silnika nie sprawia, że pojazd znajduje się „podczas jazdy”, gdyż silnik może przecież być włączony nawet w garażu albo podczas postoju na parkingu. Wyłączenie silnika nie sprawia również, że pojazd nie może się podczas jazdy znajdować – np. pojazd holowany może znajdować się „podczas jazdy” mimo wyłączzonego silnika⁵². Można by również zadać w tym kon-

jest bycie „uczestnikiem ruchu”, czymś innym „włączenie się do ruchu” i znajdowanie się „w ruchu” (...), a czymś innym jest robienie czegoś „podczas jazdy”. Chodzi o konkretną sytuację w ruchu drogowym, polegającą na tym, że pojazd przemieszcza się, „jedzie” (...) nie ma wątpliwości, że zatrzymanie się na czerwonym świetle nie jest „jazdą”, lecz nomen omen „zatrzymaniem” pojazdu wynikającym z warunków ruchu i przepisów,

https://facebook.com/dogmatykarnisty/posts/906857652828932?wtsid=rdr_0R1EP2JD1K7QA65jZ

(dostęp: 7.06.2023 r.).

⁵¹ Jazda – „przenoszenie się z miejsca na miejsce za pomocą różnych środków lokomocji”, „poruszanie się, posuwanie się środków lokomocji” (Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/jazda-I.html>, dostęp: 7.06.2023 r.), „poruszanie się pojazdem, przy użyciu sprzętu sportowego lub na grzbiecie zwierzęcia” (Wielki Słownik Języka Polskiego PAN, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/6746/jazda>, dostęp: 7.06.2023 r.).

⁵² R. A. Stefański, *Zakaz korzystania...*, s. 50, który stwierdza trafnie, że do kierującego pojazdem holowanym zakaz z art. 42 ust. 2 pkt 1 p.r.d. ma również zastosowanie.

tekście pytanie, czy skoro o pozostawianiu „podczas jazdy” ma decydować włączony silnik, to czy kierujący, który zatrzymał się w korku lub na czerwonym świetle przestanie znajdować się „podczas jazdy”, jeżeli wyłączy silnik. Przykład ten nie jest bynajmniej abstrakcyjny, gdyż niektóre współczesne samochody wyposażone są przecież w systemy powodujące automatyczne wyłączenie silnika podczas zatrzymania pojazdu, a wówczas zatrzymanie na czerwonym świetle faktycznie powoduje wyłączenie silnika. Argumentacja odwołująca się do okoliczności niewyłączenia silnika, zawarta w powołanym powyżej wyroku sądu z 11.04.2017, jest całkowitym nieporozumieniem.

Podobnie negatywnie ocenić należy twierdzenie, że kierujący oczekujący na zmianę świateł pozostaje „podczas jazdy”, gdyż po zmianie świateł jazda będzie kontynuowana. R. A. Stefański wyraził opinię, że uznanie, iż zaniechał dalszej jazdy kierujący, który zatrzymał pojazd z powodu warunków lub przepisów uniemożliwiających dalszą jazdę, byłoby sprzeczne z rzeczywistością⁵³. Z oceną taką nie można się zgodzić, gdyż zatrzymanie, niezależnie od przyczyny, samo w sobie z definicji stanowi zaniechanie jazdy. Przerwanie jakiejś czynności z definicji nie stanowi jej wykonywania. Natomiast okoliczność, że kierujący ma zamiar ponownie podjąć jazdę w najbliższym czasie, nie ma znaczenia dla ustalenia, że w danym momencie nie znajduje się „podczas jazdy”. Przedstawione powyżej rozumowanie polega na oderwaniu oceny, czy kierujący znajduje się „podczas jazdy”, od konkretnego momentu i wykonywanych w nim czynności, lecz zamiast tego oparcia tej oceny o stan przeszły, przyszły i domniemywaną ciągłość zamiaru kierującego. Nie znajduje to w przepisach p.r.d. żadnego uzasadnienia. Z łatwością można by również takie wnioskowanie zastosować do odwrotnej sytuacji i kierującego, który np. przemieszcza samochód na krótkim dystansie jedynie w celu zmiany miejsca parkingowego na inne przy tej samej drodze (tym samym parkingu), uznać za znajdującego się cały czas w postoju (a więc nie „podczas jazdy”). Po dotarciu do celu postój byłby wszak kontynuowany, a uznanie, że wprowadzenie pojazdu w ruch z tego powodu nie jest postojem zakładałoby, że kierujący zaniechał dalszego postoju, choć w rzeczywistości niewątpliwie przyświecał mu zamiar kontynuowania postoju. Wniosek, że taki kierujący znajdował się cały czas w postoju, nie byłby zgodny z rzeczywistością, ani przepisami p.r.d.

Nieprawidłowe jest również wnioskowanie, że zatrzymanie przed sygnalizatorem nie stanowi przerwania jazdy, ponieważ *w trakcie oczekiwania na zmianę świateł kierowca pojazdu jest w dalszym ciągu kierującym pojazdem, a takiego właśnie podmiotu dotyczy zakaz* (wyrok SR dla Warszawy-Śródmieścia). Określenia „kierujący pojazdem” i „podczas jazdy” stanowią odrębne przesłanki zakazu korzystania z telefonu (znamiona wykroczenia), które muszą – wraz z pozostałymi – być spełnione łącznie, by można było kierującemu przypisać jego naruszenie (popełnienie wykroczenia). Nie stanowi naruszenia zakazu korzystanie podczas jazdy

⁵³ R. A. Stefański, *Zakaz korzystania...*, s. 54.

z telefonu, w jakikolwiek sposób, przez osobę znajdującą się w pojeździe, ale niebędącą kierującym lub przez kierującego, jeżeli pojazd nie jest podczas jazdy. Fakt, że osoba jest „kierującym pojazdem” nie implikuje zatem, że pojazd ten znajduje się „podczas jazdy”.

R. A. Stefański stwierdza – niewątpliwie trafnie – że z punktu widzenia językowego *jazda jest stanem, w którym pojazd jest w ruchu, a nie jest jazdą sytuacja, gdy pojazd jest w bezruchu*. Następnie jednak odrzuca takie rozumienie pojęcia „jazdy” na gruncie art. 42 ust. 2 pkt 1 p.r.d., odwołując się do wykładni celowościowej: *Za takim wnioskiem przemawia ratio legis art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy (...). Jak już wskazywano, zakaz korzystania z telefonu przez kierującego pojazdem jest uzasadniony koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Chodzi bowiem o to, by uwaga kierującego była skoncentrowana na prowadzeniu pojazdu, a tę rozprasza korzystanie z telefonu, a zwłaszcza prowadzenie za jego pośrednictwem rozmowy. Nie trzeba posiadać szczególnej wyobraźni, by uzmysłowić sobie, że korzystanie z telefonu przez kierującego pojazdem, który zatrzymał się przed sygnalizatorem świetlnym lub w tzw. korku jest niebezpieczne, gdyż w każdej chwili sytuacja może się zmienić i kierujący pojazdem powinien kontynuować jazdę*⁵⁴.

O ile trudno polemizować ze wskazanym określeniem celu regulacji, to nie można go poczytywać za uzasadnienie dokonywania wykładni kreatywnej, sprzecznej z wyraźnym brzemieniem przepisu – w sposób szczególnie jaskrawy, gdyż polegający na przyjęciu, że użyte w przepisie wyrażenie miałoby obejmować znaczeniem swoje zaprzeczenie („podczas jazdy” jako zatrzymanie się, czyli stan bezruchu). Cel regulacji prawnej, domniemany czy też nawet wprost wyrażony, nie uprawnia do kreowania, pod pozorem dokonywania wykładni, norm prawnych, które nie mają oparcia w treści przepisów, niezależnie od uznania, że miałyby to przysłużyć się realizacji tego celu⁵⁵.

3. Regulacje obowiązujące w innych państwach

Istotne problemy interpretacyjne, jakie powstają na gruncie art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d., wynikają w znacznej mierze z faktu, iż przepis ten jest przestarzały lub niewłaściwie sformułowany. Jako warty uwagi przykład odmiennej regulacji dotyczącej tej samej materii, przywołać można § 23 ust. 1a niemieckiego prawa o ruchu drogowym. Zgodnie z przepisami niemieckimi, kierujący pojazdem może używać urządzenia elektronicznego służącego do komunikacji, informacji lub organizacji wtedy, gdy urządzenie nie jest w tym celu podnoszone lub trzymane, albo używana jest tylko funkcja sterowania głosowego, a także gdy do skorzystania z urządzenia

⁵⁴ R. A. Stefański, *Zakaz korzystania...*, s. 54.

⁵⁵ Na temat zakazu wykładni prawotwórczej zob. np.: uchwała Sądu Najwyższego z 11.01.1999 r., I KZP 15/98, OSNKW 1999/1-2/1, LEX nr 34591; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28.07.2010 r., II KK 27/10, LEX nr 619606.

konieczne jest tylko krótkie spojrzenie na nie, adekwatne do warunków drogowych, natężenia ruchu, widoczności i warunków pogodowych⁵⁶.

Unormowanie takie pozwala uniknąć, co najmniej niektórych, poważnych problemów interpretacyjnych istniejących na gruncie art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. Zakazem objęte jest nie używanie „telefonu” lecz szerzej ujętego „urządzenia elektronicznego”. Przepis wskazuje, że używanie takiego urządzenia jest dozwolone, jeżeli urządzenie nie jest w tym celu podnoszone lub trzymane, zakaz zatem połączony jest z faktycznym trzymaniem urządzenia w rękę, a nie abstrakcyjnym „wymaganiem”, jak to niefortunnie ujęto w polskiej ustawie. Wprost dopuszczalne jest także takie korzystanie z urządzenia, stanowiące jedynie krótkotrwałą, jednorazową czynność, jeżeli pozwalają na to warunki na drodze, co wydaje się regulacją zdroworozsądkową.

W celach porównawczych przytoczyć można także brytyjski kodeks drogowy (*The Highway Code*), który zabrania podczas jazdy używania trzymanego w rękę telefonu komórkowego lub podobnego urządzenia (np. tabletu), zdolnego do interaktywnej komunikacji, w jakimkolwiek celu. Zabronione jest także podnoszenie urządzenia w celu wybrania numeru, nawet jeżeli na czas prowadzenia rozmowy będzie ono odłożone. Zakaz obejmuje także używanie telefonu, gdy pojazd jest chwilowo unieruchomiony, pozostając w ruchu drogowym (*while stationary in traffic*). Dopuszczalne jest jednak użycie telefonu w celu wybrania numeru alarmowego, jeżeli zachodzi taka potrzeba. Dozwolone jest również użycie telefonu trzymanego w rękę w celu dokonania płatności bezdotykowej, pod warunkiem, że pojazd się zatrzymał, a dobra lub usługi są dostarczone kierującemu równocześnie lub bezpośrednio po dokonaniu płatności⁵⁷.

Francuski kodeks drogowy (*Code de la route*) stanowi, że zabronione jest używanie telefonu trzymanego w rękę przez kierującego pozostającego w ruchu. Zabronione jest również zakładanie na ucho jakiegokolwiek urządzenia emitującego dźwięk, z wyjątkiem urządzeń do korekcji słuchu. Niedozwolone jest umieszczenie w polu widzenia kierującego pojazdem w ruchu urządzenia wyposażonego w ekran, jeżeli nie stanowi ono pomocy w prowadzeniu pojazdu lub nawigacji⁵⁸.

⁵⁶ Straßenverkehrs-Ordnung, BGBl. I S. 367, https://www.gesetze-im-internet.de/stvo_2013/ (dostęp: 8.06.2023 r.).

⁵⁷ The Highway Code, Rule 149, <https://www.gov.uk/guidance/the-highway-code/general-rules-techniques-and-advice-for-all-drivers-and-riders-103-to-158> (dostęp: 3.09.2023 r.). Na marginesie zaznaczyć należy specyficzny charakter tego dokumentu, który nie jest aktem prawnym, lecz zbiorem informacji o regulacjach ruchu drogowego, w tym zarówno obligatoryjnych norm umocowanych w aktach prawnych, jak i niesankcjonowanych zaleceń. Zob. w tej kwestii: <https://www.gov.uk/guidance/the-highway-code/introduction>

⁵⁸ Code de la route, art. R412-6-1 i R412-6-2, https://www.legifrance.gouv.fr/codes/section_lc/LEGITEXT000006074228/LEGISCTA000006177121/#LEGISCTA000006177121 (dostęp: 4.09.2023 r.).

4. Podsumowanie

Rozważania powyższe prowadzą do następujących wniosków.

Zakazane przez 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. jest korzystanie podczas jazdy z urządzenia, które posiada wbudowane funkcje telefonu, tj. umożliwia wykonywanie połączeń telefonicznych. Objęte zakazem jest zarówno prowadzenie rozmowy telefonicznej, jak i korzystanie z takiego urządzenia w inny sposób, polegający jednak na używaniu jego funkcji. Nie jest zakazane samo trzymanie podczas jazdy telefonu w ręku, bez korzystania z jego funkcji.

Nie jest objęte zakazem korzystanie z przedmiotu, który nie jest telefonem (np. tabletu nieposiadającego gniazda karty SIM, czytnika e-booków, aparatu fotograficznego), nawet jeżeli posiada funkcje, które mają również współczesne telefony, np. przeglądanie zawartości Internetu, robienie i edycja zdjęć, odtwarzanie muzyki itd.

Komentowany przepis nie zabrania korzystania z telefonu trzymanego w ręku, lecz korzystania z telefonu, którego warunkiem jest trzymanie słuchawki lub mikrofonu w ręku – „wymagającego” trzymania. Użycie zwrotu „wymagającego” jest wadliwe, gdyż rozumiane literalnie prowadzi do pozbawienia tego przepisu odniesienia do rzeczywistości i tym samym normatywnego znaczenia. Represyjny charakter normy sprawia, że naprawienie tego problemu na drodze wykładni funkcjonalnej budzi poważne zastrzeżenia. Za niezbędną należy uznać nowelizację art. 45 ust. 2 pkt 1 p.r.d. tak, by zakazywał on korzystania z telefonu faktycznie połączonego z trzymaniem urządzenia w ręku, a nie „wymagającego” trzymania.

Zabronione jest wyłącznie korzystanie przez kierującego z telefonu podczas jazdy, tj. gdy pojazd się porusza. Nie jest zabronione korzystanie z telefonu (nawet trzymanego w ręku) podczas postoju lub zatrzymania, w tym także zatrzymania na czerwonym świetle, w korku lub gdy pojazd znajduje się w bezruchu z jakiegokolwiek innego powodu.

Bibliografia

1. Budzik, T. (2017). Telefon na czerwonym świetle: policja mówi coś innego niż sąd. *WP Moto*. <https://moto.wp.pl/telefon-na-czerwonym-swietle-policja-mowi-cos-innego-niz-sad-6164985852421761a>
2. Burtowy, M. (2023). *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*. Wolters Kluwer.
3. Duško, Ł., Szurman, M. (2019). Sformułowanie „podczas jazdy” jako okoliczność modalna zakazu korzystania z telefonu przez kierującego pojazdem. *Paragraf na Drodze*, (4), s. 5–14.
4. Gajos-Kaniewska, D. (2017). Sąd: za odebranie komórki na czerwonym należy się kara. *Rzeczpospolita*. <https://www.rp.pl/prawo-karne/art10227741-sad-za-odebranie-komorki-na-czerwonym-nalez-y-sie-kara>
5. Jazda (b.d.) W: *Słownik Języka Polskiego PWN*. Pobrano 7.06.2023 r. <https://sjp.pwn.pl/sjp/jazda-I.html>

6. Jazda (b.d.) W: *Wielki Słownik Języka Polskiego PAN*. Pobrano 7.06.2023 r. <https://wsjp.pl/haslo/podglad/6746/jazda>
7. Kierować (b.d.) W: *Wielki Słownik Języka Polskiego PAN*. Pobrano 14.05.2023 r. <https://wsjp.pl/haslo/podglad/31693>
8. Kmań, K. (2019). Odstąpienie od rezultatów wykładni językowej w prawie karnym (na kanwie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r., I KZP 35/08). *Studenckie Zeszyty Naukowe*, XXII (42), s. 77–90, <http://dx.doi.org/10.17951/szn.2019.22.42.77-90>
9. Korzystać (b.d.) W: *Słownik Języka Polskiego PWN*. Pobrano 11.05.2023 r. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/korzystac>
10. Korzystać (b.d.) W: *Wielki Słownik Języka Polskiego PAN*. Pobrano 11.05.2023 r. <https://wsjp.pl/haslo/podglad/28529/korzystac>
11. Kotowski, W. (2011). *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*. Wolters Kluwer.
12. Kozłowska-Kalisz, P. (2009). Komentarz do art. 1 k.w. W: M. Mozgawa (red.) *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. Wolters Kluwer.
13. Malinowski, Ł. (2012). *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*. LexisNexis.
14. Małecki, M. (2018). *Dogmaty Karnisty*. https://facebook.com/dogmatykarnisty/posts/906857652828932?wtsid=rdr_0R1EP2JD1K7QA65jZ
15. Morawski, L. (2010). *Zasady wykładni prawa*. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa.
16. Pawlak, B. (2022). Czy można korzystać z telefonu w korku i na światłach? To prosty sposób na mandat i punkty. *Moto.pl*. <https://moto.pl/MotoPL/7,88389,29262992,czy-mozna-korzystac-z-telefonu-w-korku-i-na-czerwonym-swietle.html>
17. Smartfon (b.d.) W: *Słownik Języka Polskiego PWN*. Pobrano 8.05.2023 r. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/smartfon>
18. Smartphone (b.d.) W: *Encyclopaedia Britannica*. Pobrano 15.05.2023 r. <https://britannica.com/technology/smartphone>
19. Stefański, R. A. (2017). Zakaz korzystania z telefonu komórkowego podczas kierowania pojazdem. *Paragraf na Drodze*, (1), s. 47–57.
20. Stefański, R. A. (2008). *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*. Wolters Kluwer.
21. Tablet (b.d.) W: *Słownik Języka Polskiego PWN*. Pobrano 17.05.2023 r. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/tablet>
22. Tablet computer (b.d.) W: *Encyclopaedia Britannica*. Pobrano 17.05.2023 r. <https://britannica.com/technology/tablet-computer>
23. Telefon (b.d.) W: *Słownik Języka Polskiego PWN*. Pobrano 15.05.2023 r. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/telefon>
24. Telefon (b.d.) W: *Wielki Słownik Języka Polskiego PAN*. Pobrano 15.05.2023 r. <https://wsjp.pl/haslo/podglad/7128/telefon>
25. Telefon komórkowy (b.d.) W: *Encyklopedia PWN*. Pobrano 18.09.2023 r. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/telefon-komorkowy;3986111>
26. Telefoniczny aparat (b.d.) W: *Encyklopedia PWN*. Pobrano 18.09.2023 r. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/telefoniczny-aparat;3986115>
27. Warunek (b.d.) W: *Wielki Słownik Języka Polskiego PAN*. Pobrano 29.05.2023 r. <https://wsjp.pl/haslo/podglad/39932/warunek>

28. Wójcik, K. (2004). Telefony komórkowe w samochodach a bezpieczeństwo ruchu. *Paragraf na Drodze*, (2), s. 60–67.
29. Wymaganie (b.d.) W: *Słownik Języka Polskiego PWN*. Pobrano 29.05.2023 r. z: <https://sjp.pwn.pl/sjp/wymaganie>
30. Zawłocki, R. (2004). O metodzie interpretacji przepisów prawa karnego. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, (4), s. 81–96. <http://hdl.handle.net/10593/6753>

Orzecznictwo

1. Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 11.04.2017 r., sygn. XI W 5824/16, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.
2. Uchwała Sądu Najwyższego z 11.01.1999 r., sygn. I KZP 15/98, OSNKW 1999/1-2/1, LEX nr 34591.
3. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28.07.2010 r., II KK 27/10, LEX nr 619606.
4. Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z 1.04.2015 r., sygn. IX W 733/15. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.
5. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30.09.2015 r., sygn. K 3/13, OTK-A 2015/8/125.
6. Wyrok Sądu Rejonowego w Wągrowcu z 29.12.2015 r., sygn. II K 672/15, LEX nr 2134258.
7. Wyrok Sądu Najwyższego z 9.02.2021 r., sygn. II DK 44/21, LEX nr 3119796. Wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z 16.05.2008 r., sygn. II Waz 32/08, LEX nr 1713136.
8. Wyrok Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z 15.11.2016 r., sygn. V W 973/16, LEX nr 2171545.
9. Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 12.11.2013 r., sygn. IV Ka 1088/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.
10. Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z 18.09.2015 r., sygn. akt IX W 2272/15, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.
11. Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 28.11.2017 r., sygn. IX Ka 1197/17, LEX nr 2421037.
12. Wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z 5.09.2013 r., sygn. VII Ka 762/13. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.
13. Wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z 5.09.2013 r., sygn. VII Ka 762/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.
14. Wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z 30.12.2022 r., sygn. II Ka 772/22. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.
15. Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z 23.10.2015 r., sygn. IX W 2820/15. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.

* * *

The ban on using a phone while driving. Analysis of Art. 45 para. 2 section 1 of the *Act on Road Traffic*

Abstract

The subject of the article is the ban on using a phone while driving, established by Art. 45 para. 2 section 1 of the *Act on Road Traffic*. The author expresses interpretative doubts concerning the text of the regulation including the meaning of the terms “using a phone”, the modal circumstance of “while driving”, as well as the term “requiring holding the earphone or microphone in the hand”. In the author’s opinion, the provision in question in its current wording, dating from 2002, is largely outdated and not adapted to modern reality. Moreover, it is worded incorrectly, to the extent that its literal interpretation deprives it of any normative significance.

Key words

Ban on using a phone, driving a vehicle, driving, phone, mobile phone, stopping the vehicle, vehicle driver, traffic offence.